

Księga Psalmów

Psalm 90

Wieczny Bóg ostoją znikomego człowieka

1. Modlitwa Mojżesza, męża Bożego. Panie, Tyś był ostoją naszą Z pokolenia w pokolenie. 2. Zanim góry powstały, Zanim stworzyłeś ziemię i świat, Od wieków na wieki Tyś jest, o Boże! 3. Ty znowu człowieka w proch obracasz I mówisz: Wracajcie, synowie ludzcy! 4. Albowiem tysiąc lat w oczach twoich Jest jak dzień wczorajszy, który przeminął, I jak straż nocna. 5. Wartko porywasz ich, są jak sen poranny, Jak trawa, która znika: 6. Rano kwitnie i rośnie, Pod wieczór więdnie i usycha. 7. Tak i my ginieemy od gniewu twego, A srogością twoją jesteśmy przerażeni. 8. Położyłeś winy nasze przed sobą, Tajne grzechy nasze w świetle oblicza swego. 9. Wszystkie dni nasze znikają z powodu gniewu twego. Lata nasze giną jak westchnienie. 10. Życie nasze trwa lat siedemdziesiąt, A gdy sił stanie, lat osiemdziesiąt; A to, co się ich chlubą wydaje, to tylko trud i znój, Gdyż chyżo mijają, a my odlatujemy. 11. Któż zna moc gniewu twego? Kto boi się ciebie w uniesieniu twoim? 12. Naucz nas liczyć dni nasze, Abyśmy posiadli mądre serce! 13. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze, Zmiłuj się nad sługami swymi! 14. Nasyć nas o świetle łaską swoją, Abyśmy się weselili i radowali przez wszystkie dni nasze! 15. Rozwesel nas w zamian za dni, gdyś nas utrapił, Za lata, w których oglądaliśmy niedolę! 16. Niech się ukaze sługom twoim dzieło twoje, A majestat twój synom ich! 17. Niech spocznie na nas łaska Pana, Boga naszego, A dzieło rąk naszych utwierdzaj wśród nas! Tak, utwierdź dzieło rąk naszych!

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01